

JAN BŁAŻUKIEWICZ

ur. 1946; Strzelczyki



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, współczesność, praca, szkoła, praca nauczyciela, praca dyrektora, kariera polityczna

Kariera zawodowa i polityczna

[Urodziłem się] 7 marca 1946 roku w Strzelczykach koło Grodna. Posiadam wyższe wykształcenie pedagogiczne, [jestem] po Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie, oraz podyplomowe studia w Koszalinie z zakresu menadżer oświaty. Od [19]67 roku rozpocząłem pracę w szkole podstawowej nr 27 na Tatarach, w której pracowałem do [19]78 roku w charakterze wicedyrektora, a 1 września [19]78 rozpocząłem pracę jako dyrektor szkoły podstawowej nr 10 na Kalinowszczyźnie i pracowałem w tamtej placówce do 1995 roku. W 1995 z konkursu wystartowałem na stanowisko dyrektora szkoły podstawowej nr 27 i z dniem 1 września tegoż roku podjąłem pracę jako dyrektor tej placówki, w której pracuję do dzisiaj, chociaż od 2002 roku już nie w pełnym wymiarze, ale jako emerytowany nauczyciel, aktualnie w wymiarze 8 godzin tygodniowo. Uczę techniki, a wcześniej różnych przedmiotów [uczyłem], na stanowisku dyrektora to tych godzin niewiele było, tak że uczyłem wychowania fizycznego, miałem ukończony kurs instruktora wychowania fizycznego w zakresie piłki koszykowej.

W [19]88 roku zaistniałem w samorządzie miejskim, najpierw w Miejskiej Radzie Narodowej przez 2 lata, [w czasie] przemian w naszym państwie, w [19]90 roku stanąłem również do wyborów i znalazłem się wśród członków rady miejskiej. Przez tę kadencję pracowałem w różnych komisjach, a głównie w komisji oświaty, kultury i zdrowia. Brałem udział w wyborach do drugiej kadencji, lata [19]94-98, również zostałem wybrany. W [19]98 roku nastąpiły zmiany prawne, które nie pozwalały pełnić jednocześnie funkcji dyrektora i radnego, a w [19]98 w trzeciej kadencji wystartowałem, tak że znalazłem się wśród członków rady miasta. Ponieważ miałem zobowiązania w stosunku do koleżanek i kolegów z 27 szkoły, żeby dokończyć pewne zadania związane z modernizacją tej szkoły, odnową techniczną, podjąłem decyzję, że rezygnuję z funkcji radnego na rzecz funkcji dyrektora szkoły i w tej kadencji mnie nie było, natomiast w 2002 ponownie wystartowałem na radnego i zostałem wybrany, no i już od tego momentu do 2006 roku pełniłem funkcję radnego.

W 2006 do kolejnej kadencji nie udało mi się już zakwalifikować, zresztą nie miałem specjalnej takiej werwy, żeby agitować swoich przyszłych wyborców, nie plakatowałem, zabrakło niewiele, ale nie żałuję, bo przez te lata, w jakich miałem okazję pełnić funkcję w Radzie, troszkę jakby zmęczyło mnie to, co działo się w tym okresie w pracy tej Rady. Taka, powiedzmy, bezsilność niejednokrotnie radnego, który miał swoje plany wynikające z życzeń mieszkańców, których nie dało się niestety w pełni zrealizować, w związku z tym nie chciałem być tym radnym, który podczas kampanii wyborczej na spotkaniach z mieszkańcami przyjmuje zobowiązania, a później niestety życie je weryfikuje, no a nie zawsze to było po prostu zrozumiane przez mieszkańców. Tak że ja z tej funkcji już [zrezygnowałem], żyję w miarę bezpiecznie, obserwuję to życie z boku, śledzę te wszystkie poczynania i dochodzę do wniosku, że dobrą drogę wybrałem.

Data i miejsce nagrania	2013-09-30, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"